

Program rozwoju Mazowsza

K. Rokoszewski I sekretarzem WKW

Rok 1975 jest rokiem kończącym realizację uchwały VI Zjazdu i skorygowanych w górę na I Krajowej Konferencji PZPR zadań...

GAZETA Krakowska

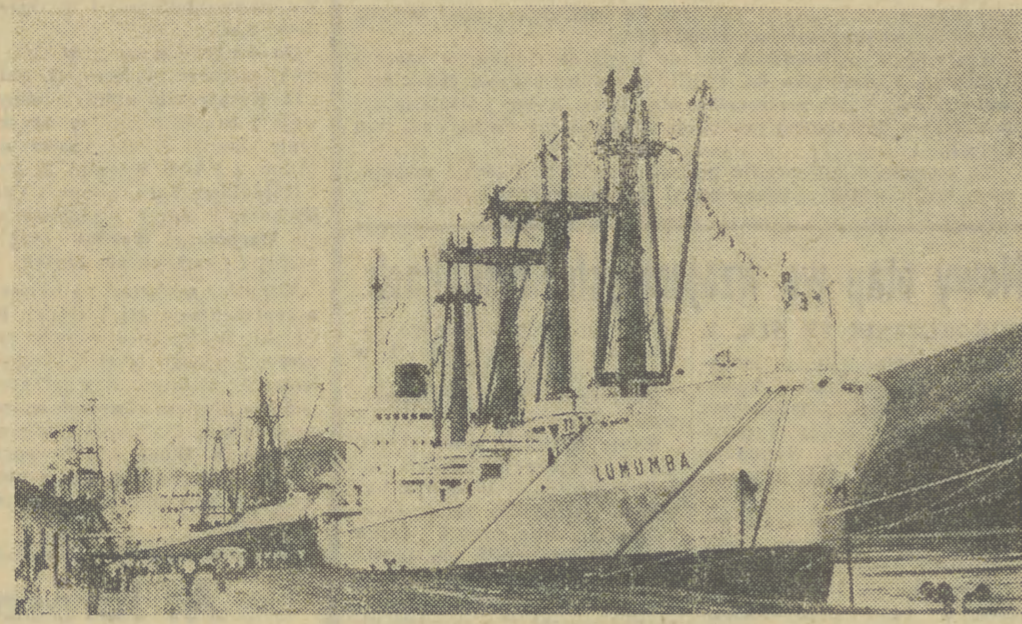
WTOREK 18. II. 1975 R. NR 41 (8379) ROK XXVII CENA 50 GR A.

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Zakończenie rozmów Gromyko — Kissinger

GENEWA (PAP) W poniedziałek 17 bm. zostały zakończone w Genewie rozmowy ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki z sekretarzem stanu USA, Henry Kissingerem...

Rząd cypryjski nie uzna decyzji kierownictwa Turków cypryjskich



Zaliskie Linie Żeglugi Morskiej dysponować będą do końca tego roku 10 nowoczesnymi statkami handlowymi o łącznym tonażu 140.000. Pozwoli to na niezależenie się od zagranicznych firm transportowych...

Decyzja kierownictwa Turków cypryjskich o utworzeniu odrębnego tworu państwowego stanowi jeszcze jedną próbę podziału Cypru i narzucenia takiego rozwiązania...

ZSRR — Wielka Brytania

Nowy etap we wzajemnych stosunkach Przywódcy radziecki zaproszeni do złożenia wizyty

MOSKWA (PAP) W poniedziałek na Kremlu podpisano dokumenty radziecko-brytyjskie. Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i premier W. Brytanii Harold Wilson...

sytuacji międzynarodowej przybrały nieodwracalny charakter, oraz by odprężyć objęło wszystkie rejony świata. Podkreślili one znaczenie jakiego dla utrwalenia pokoju powszechnego mają umowy i porozumienia...

PRZED ŚWIĘTEM RADZIECKICH SIŁ ZBROJNYCH

Społeczeństwo Kraju Rad przygotowuje się do obchodów przypadającej 23 lutego br. 57 rocznicy Powstania Radzieckich Sił Zbrojnych...

W odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza

- Więcej kosmetyków na rynek
Dodatkowe dostawy koncentratów spożywczych
Przyspieszenie produkcji materiałów budowlanych
Nawozy dla rolnictwa

Zobowiązania na rzecz czynu zjazdowego obejmują coraz szersze kręgi pracujących. Analizy produkcyjne poszczególnych zakładów pracy wykazują, że stać je na więcej. Załogi ich koncentrują swoje wysiłki na wyrobach najbardziej potrzebnych dla kraju i na eksport...

Kolorowej. Pracownicy „Miraculum” przeznaczą także 1200 godzin roboczych na uporządkowanie dziedziska zakładu, poprawę stanu składow na materiały i surowce. (ts)

DLA ZAMKU KRÓLEWSKIEGO „Zalogi naszych zakładów — czytamy zobowiązania załóg przedsiębiorstw zgrupowanych w Kombinacie Kamienia Budowlanego „Kambud” — wykonają dodatkowe prace przy obróbce i montażu 20 tys. metrów kwadratowych kamienia elewacyjnego, wyprodukując 50 tys. ton kruszyny budowlanej i tzw. kamienia tamanego. Wartość wszystkich zobowiązań kombinatu zamyka się kwotą 25 mln zł. Dodajmy, że kamieniarze „Kambudu” mon-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Ochrona środowiska w HiL

Huta im. Lenina mimo, że jest kombinatem nowoczesnym, jak każdy zakład metalurgiczny wywiera określony wpływ na naturalne środowisko człowieka.

W ostatnich latach nastąpiła wyraźna koncentracja wysiłków i inwestycji w celu zmniejszenia do minimum szkodliwego działania. Tylko w br. na te cele przeznaczono blisko 1 mld zł. Przyjęto dwa kierunki działania: wszystkie nowo budowane obiekty i agregaty eksploatacyjne odpowiadają światowemu poziomowi techniki i wymogom ochrony środowiska, natomiast wiele starych wydziałów zostanie modernizowanych, zastosując się w nich najnowocześniejsze technologie, gwarantujące likwidację skutków szkodliwego działania na otoczenie.

Problemy te były 17 bm. tematem ogólnopolskiej sesji prasowej zorganizowanej przez SDP w Hucie im. Lenina.

Ożywienie dyplomatyczne w Kairze

KAIR (PAP) Po wizycie radzieckiego ministra spraw zagranicznych Andrieja Gromyki i amerykańskiego sekretarza stanu Henry Kissingera w Kairze, obserwatorzy odnotowują ożywienie działalności dyplomacji egipskiej. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ARE zapowiada na następne tygodnie kilka wizyt w Kairze szefów dyplomacji państw europejskich. Do Egiptu wybierają się m. in. ministrowie spraw zagranicznych Bułgarii, Rumunii, Węgier, RFN i Szwecji. Przeprowadzą oni w Kairze rozmowy w sprawach politycznych i gospodarczych na temat stosunków dwustronnych, a także sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie. Obecnie przebywa w Egipcie przewodniczący komisji spraw zagranicznych parlamentu francuskiego — Couve de Murville. Został on przyjęty przez prezydenta Egiptu Anwar Sadata. Kair jest również areną ważnych wydarzeń w płaszczyźnie międzyarabskiej. Ostatnio obradowała tu Rada Obrony Ligi Arabskiej, zwołana na prośbę Libanu. Obecnie obraduje w Kairze, w siedzibie Ligi Arabskiej, konferencja ministrów informacji krajów arabskich.



Na terenach wyzwolonych Wietnamu Pół w prowincji Quang Tri, założono kilkanaście szkółek drzewek. Na zdj. sadzonki palm kokosowych. CAF — YNA

Radziecki artysta w Krakowie

Nazywa się Moskiewski Teatr Satyry, mieści się w nowoczesnym gmachu na pl. Majakowskiego, posiada 1200 miejsc, przedstawienia idą tu latami. — Aleksandrę Piotrowiczu — zwracamy się do dyrektora Le-wińskiego, który w celu nawiązania kontaktów i zapoznania się z życiem teatralnym w naszym kraju, przyjechał na dwa dni również do Krakowa — czy w ślad za nami Moskiewski Teatr Satyry przyjedzie do Polski? — To pozostaje na razie w sferze naszych życzeń, pragnień — i pertraktacji. W latach pięćdziesiątych byliśmy już w Polsce z „Łaźnią” i „Pluskuq” Majakowskiego, występy nasze spotkały się wówczas z gorącym przyjęciem polskich widzów. — O ile wiem teatr wasz istnieje już od półwiecza? (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Tak, w ubiegłym roku obchodziliśmy 50-lecie, wydaliliśmy piękny album, odznaczeni zostaliśmy Orderem Pracy Czerwonej Gwiazdy. A zaczynamy marzyć... (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Spotkanie ministrów obrony czterech państw NATO

Przed „transakcją stulecia”

BRUKSELA (PAP) W poniedziałek, 17 bm., spotkali się w Brukseli ministrowie obrony czterech państw członkowskich NATO — Belgii, Holandii, Danii i Norwegii, aby omówić sprawę zakupu nowych samolotów bojowych, które zastąpiłyby przestarzałe „starlightery f-104”. Ze względu na ogromne sumy, jakie w tym przypadku wchodzi w grę, wspomniany zakup nazwano „transakcją stulecia”. Ministrowie mają dokonać wyboru między francuskimi „mirage fi-m53”, amerykańskimi maszynami „yf-16” i „yf-17” oraz szwedzkimi „viggenami”.

W brukselskich kołach poinformowanych panuje przekonanie, że czas od powzięcia decyzji jeszcze nie dojrzał i będzie ona najprawdopodobniej odroczone. Potwierdził to holenderski minister obrony, Henk Vredeling, w przemówieniu wygłoszonym w ub. tygodniu podczas debaty budżetowej w izbie niższej parlamentu. Oświadczył on m. in., że „nigdy jeszcze żaden minister wojny nie stał przed koniecznością powzięcia takiej decyzji” i dał do zrozumienia, że nie trzeba się zbytnio spieszyć.

W Belgii „transakcja stulecia” spotyka się od wielu tygodni z gwałtownymi protestami. Zwraca się uwagę na nadmierne obciążenie finansowe Belgii z tytułu przynależności do NATO. Wysuwa się również sugestia, żeby odroczyć zakup samolotów bojowych co najmniej o 6 miesięcy, ze względu na tocząca się w Wiedniu rozmowy między przedstawicielami państw Układu Warszawskiego i NATO w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych w Europie. W ten sposób Belgia zadokumentowałaby swą dobrą wolę i chęć współdziałania na rzecz odprężenia.

Wręczenie nagród Rady Wojewódzkiej FSZMP krakowskim dziennikarzem

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym w Klubie „Pod Gruszką” odbyło się spotkanie Komitetu Wykonawczego Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej z redaktorami naczelnymi prasy krakowskiej, OTV i Rozgłośni Polskiego Radia. Podczas spotkania mówiono o problemach młodzieży regionu krakowskiego, które były poruszane w prasie, radiu i telewizji w roku ubiegłym oraz o głównych zadaniach ruchu młodzieżowego w roku bieżącym. W drugiej części spotkania wręczone zostały nagrody dla dziennikarzy, którzy wyróżnili się w podejmowaniu problematyki młodzieżowej. I nagrodę przyznano Januszowi Hańderkowi (Gazeta Krakowska), dwie równorzędne II nagrody — Elżbiecie Wójciewicz (Echo Krakowa) i Henrykowi Cyganikowi (Gazeta Krakowska), a wyróżnienia — Aleksandrze Lisieckiej (Gazeta Krakowska), Arkadiuszowi Piłarskiemu (OTV), (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Rozmowy N. Ceausescu — T. Żiwkow

I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa — Todor Żiwkow, który w dniach 15—17 bm. przebywał w przysięckiej wizycie w Bukareszcie, przeprowadził 17 bm. rozmowy z sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR — Nicolae Ceausescu.

Stanowisko Syrii

Syryjski wiceminister spraw zagranicznych Abdel Ar-Rafi oświadczył, że Syria odrzuca częściowe uregulowanie kryzysu na Bliskim Wschodzie. W rozmowie z przebywającą w Damaszku grupą dziennikarzy amerykańskich oświadczył on, iż genewska konferencja pokojowa jest jedynym odpowiednim forum dla osiągnięcia pełnego uregulowania kryzysu bliskowschodniego z udziałem wszystkich zainteresowanych stron, włączając w to przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Ograniczenia wizowe w USA

Biurowo Imigracji i Naturalizacji USA ogłosiło, że wchodzi w życie nowe zarządzenia regulujące długość pobytu cudzoziemców odwiedzających USA. Wizy pobytowe nie będą przedłużane poza okres 6 miesięcy.

Zarządzenia wydane zostały w związku z rosnącym bezrobociem, w celu uniemożliwienia osobom odwiedzającym USA podejmowania pracy zarobkowej. Wyjtki stosowane będą jedynie w szczególnych wypadkach związanych z chorobą lub sytuacją rodzinną. Osoby naruszające nowe przepisy będą deportowane z USA. Poprzednio urząd wizowy wydawał około 300 tysięcy przedłużonych wiz rocznie.

H. Schmidt chory

Kancelerz RFN Helmut Schmidt choruje na zapalenie płuc. Lekarze — jak oznajmiono oficjalnie w poniedziałek po południu w Bonn — zalecają kancelerzowi aby przez tydzień nie opuszczał mieszkania.

mini TRYBUNA

„Łapię” taksówkę...

Ile w Krakowie mamy taksówek? Zastanawiam się nad tym za każdym razem, gdy przyjdzie mi skorzystać z tego luksusowego środka lokomocji, który z racji pobieranych opłat powinien być zarazem najszerszym. Tymczasem chcąc jeździć taksówką, trzeba mieć silne nerwy i dużo, dużo czasu; w każdy, najbardziej odległy punkt miasta prędzej dojadę autobusem lub tramwajem. Na postoju w Rynku Głównym regularnie stoi w kolejkach po kilkadziesiąt osób — taksówki podjeżdżają mnie, więcej co 10 minut. Podobnie pod Dworcem Głównym. A na peronach osiedla taksówka jest najczęściej 30-letniem. Na Podwawelskim czeka się po pół godziny, z os. 30-lecia nocy, kiedy nie kursują autobusy, nie da się wyjechać. O telefonicznym wezwaniu taksówki do domu nie ma co nawet marzyć... Czyżby w Krakowie brakowało taksówek? Wątpię. Z numeracji wynika, że jest ich kilka tysięcy, rzecz chyba w tym, że nie ma ogólnomiastowego ośrodka dyspozycyjnego. Po Warszawie krąży taksówka z promienną klientelą — w Krakowie na postoju, gdzie zaczyna się promienna klientela — w Krakowie na postoju czeka na taksówkę kilkunastu postojących pasażerów, a dwie ulice dalej kilkunastu taksówkarzy dzierżmie w wozach, oczekując na klientów... I tak jest od lat, choć miasto rośnie, a ludzi przybywa. ANDRZEJ KOWALSKI — Kraków

Kruchy lód przyczyną tragedii

WARSZAWA (PAP) Spóźniona w tym roku mroźna zima ucieszyła najbardziej młodych amatorów ślizgawki. Zabawy na kruchym lodzie kończą się jednak nieraz tragicznie. Jak informuje Komenda Główna MO w ostatnich dniach zanotowano kilka wypadków utonięć podczas ślizgania się na niedostatecznie zamarniętych zbiornikach wodnych. Oto kilka przykładów: w miejscowości Komorów (pow. Tarnów) utonął na słabo zamarniętym lodzie 10-letni Grzegorz Pudło. Ofiarą ślizgawki stał się też 12-letni Mirosław Majewski z miejscowości Kamień Łukawski (pow. Sandomierz), który utonął w starym korycie Wisły. Tragiczny wypadek wydarzył się również w Koninie. Podczas jazdy na łyżwach na Warcie utonął 17-letni Janusz Kulakowski i 18-letnia Jolanta Samkowiak. (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

X Dni Muzyki Organowej

„Przebudzenie Jakuba”

Według biblijnej legendy, zawartej w „Księdze Rodzaju” Jakub syn Izaaka podstępem wyłudził od swojego brata Ezaawy przywilej pierworodności a potem przybierając jego szaty, uzyskał błogosławieństwo od umierającego ojca. Uciekając przed zemstą Ezaawy do Charanu, zatrzymał się na nocleg w „miejscu świętym” — i we śnie objawił mu się Jahwe, błogosławiając Jakuba i jego potomstwo. „A gdy Jakub zbudził się ze snu, pomyślał: Prawdziwie Jahwe jest na tym miejscu, a ja nie wiedziałem. I zdętym trwozą rzekł: O, jakie miejsce to przejmuję grozą.” Wydarzeniem inauguracyjnym koncertu X Dni Muzyki Organowej było polskie prawykonanie „PRZEBUDZENIA JAKUBA” PENDERECKIEGO. Inspiracja literacka, tak charakterystyczna dla twórczości Pendereckiego, przybrała tym razem jedynie postać tytułu, a nie samodzielnej warstwy słownej. Utwór przeznaczony został na orkiestrę symfoniczną, ale jest właściwie programowym poematem symfonicznym nawiązującym wyraźnie do tradycji muzyki romantycznej. Powiem więcej: znajduję w nim wyraźną kontynuację polskich tradycji muzycznego Romantyzmu, poematów Karłowicza, twórczości Szymanowskiego. Muzyka Pendereckiego jest podobnie poetycka, intensywna i żarliwa emocjonalnie, apelująca



Znowu nad Polską wylądował piękna słońca pogoda i silny mroź. Przebijająca na zimowych feriach w Zakopanem, Bukownie, Szczawnicy czy Rabce młodzież szkół średnich spędza czas na zimowej zabawie. Także studenci wielu uczelni — którzy uporali się ze swymi egzaminami, podnoszą swoje umiejętności w dziedzinie narciarskiej. Na zdj.: studenci AGH w drodze na codzienny trening odbywany na Maciejowej kolo Rabki. Fot. W. KLAG

OSTATNIE DEPESTE

Wywiad prezydenta Forda

(K) Prezydent USA Gerald Ford w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Washington Star-News” wyraził niezadowolenie z powodu ingerowania Kongresu w sprawę polityki zagranicznej USA...

Mówiąc o decyzji Kongresu w sprawie wstrzymania pomocy wojskowej dla Turcji Ford stwierdził, że „doprowadziło to do odejścia sojusznika od USA”...

Zakończenie procesu w Zadarze

W Zadarze zakończył się proces 15 członków nielegalnej organizacji terrorystycznej „Dywersyjny Kłosa”...

Ocena sytuacji gospodarczej przez Bank RFN

We Frankfurcie m./Memem publikowano w poniedziałek miesięczne sprawozdanie Banku Federalnego RFN...

Wysokie odznaczenie dla francuskiego polityka

W niedzielę w Montargis odbyła się uroczystość odznaczenia Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski...

POGODA

NA MAPIE POGODY: Jak informuje Krakowskie Biuro Prognoz Polska będzie w zasięgu wuju wolno słabnącego z centrum nad Karpatami...

W odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) tować będą elewacje z płyt kamiennych na ścianach Zamku Królewskiego w Warszawie i Dworca Centralnego...

SKRÓCA CYKLE BUDOWLANE

Żeby eksploatować żwir i kamień budowlany, trzeba najpierw udostępnić ich złoża. Zajmując się tym Przedsiębiorstwo Robót Odkrywkowych i Budowlanych Przemysłu Kamienia Budowlanego w Krakowie...

WIĘCEJ MAKARONÓW I PIECZYWA ZE SKAWINY

Więcej się do szeregu przedsiębiorstw należących do regionu odpowiedzialnych na listy skierowane przez Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza...

CZYN WADOWICKICH SPÓŁDZIELCÓW

Także załogi gminnych spółdzielni, przedsiębiorstw GS-owskich i PZGS w Wadolicach skrupulatnie przeanalizowały tegoroczne zadania i możliwości...

Więcej samochodów na rynek

Sprecyzowane zasady sprzedaży

W tym roku na krajowym rynku znajduje się ok. 150 tys. samochodów osobowych, tj. prawie o połowę więcej niż w ub. r.

W szczególności zasady sprzedaży samochodów w nowym systemie przedpłat określa zarządzenie podpisane ostatnio przez trzech ministrów: przemysłu maszynowego, finansów oraz handlu wewnętrznego...

Wręcenie nagród

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Wojciechowi Taczanowskiemu (Dziennik Polski) oraz Redakcji Programów Dziecięcych i Młodzieżowych Rozgłośni Polskiego Radia.

Kruchy lód przyczyną tragedii

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) KG MO apeluje do rodziców i wychowawców szkolnych, by ostrzegali dzieci i młodzież o niebezpieczeństwie i by roztopili na dnie największą ozięk.

Wspólna akcja Polskiego Radia i KG MO

„Stop! Dość ofiar”

W dniu 19 bm. Polskie Radio wraz z KG Milicji Obywatelskiej przeprowadzi w programie i edycyjną akcję pod hasłem: „Stop! — dość ofiar”.

nych. Dzięki temu wejdą one do eksploatacji jeszcze w tym roku. Ponadto zakłady produkcyjne przekazano na rynek dodatkową produkcję wartości przeszło 20 mln zł.

Realizacja zadań produkcyjnych stojących przed zakładami Azotów w Tarnowie w roku bieżącym była tematem wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego...

ZOBOWIĄZANIA TARNOWSKICH „AZOTÓW”

Realizacja zadań produkcyjnych stojących przed zakładami Azotów w Tarnowie w roku bieżącym była tematem wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego...

W odpowiedzi na list E. Gierka i P. Jaroszewicza Konferencja Samorządu Robotniczego podjęła zobowiązanie wykonania dodatkowych zadań produkcyjnych...

Ważniejszy etap we wzajemnych stosunkach

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Strony oświadczyły, że konieczne jest bezwarunkowe wykonanie paryskiego porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie...

Radziecki artysta w Krakowie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) naliśmy w 1924 r. spektaklem Erdmana i Tipota pt. „Z punktu widzenia Moskwy”.

Sesja naukowa w UI

Problemy języka artystycznego (Inf. wł.) Język literatury a dialekt kulturalny, pojęcie języka poetyckiego i pojęcie stylu...

Klienci muszą sprawniej współdziałać z krakowską DOKP

(Inf. wł.) Przewóz masy towarowej przez krakowską DOKP wzrasta w br. w porównaniu z rokiem ubiegłym o dalsze 1 mln 100 tys. ton...

Pogrzeb Romana Gesinga

17 bm. odbył się pogrzeb zasłużonego działacza ludowego i państwowego, b. członka władz naczelnych ZSL i b. ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego — Romana Gesinga.

„Przebudzenie Jakuba”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) wprost do uczuć słuchacza. Podobnie bliski jest jej świat fantazji i snu.

Wspólna akcja Polskiego Radia i KG MO

„Stop! Dość ofiar”

Łodzi, Poznań, Warszawa i Wrocławia. Reportażysty radiowi wspólnie z ekipami MO, patrolowały będą najbardziej niebezpieczne punkty w tych miastach...

Program rozwoju Mazowsza

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) W obradach wzięł udział sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski. Nawiązując do bogatego, wszechstronnego dorobku województwa...

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Józef Pińkowski, który nawiązując do dotychczasowych osiągnięć intensywnego, społecznogospodarczego rozwoju kraju...

Nowy etap we wzajemnych stosunkach

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Strony oświadczyły, że konieczne jest bezwarunkowe wykonanie paryskiego porozumienia o zaprzestaniu wojny...

ZSR i Wielka Brytania potwierdziły zdecydowaną wolę dokonywania regularnej wymiany poglądów na różnych szczeblach w ważnych problemach międzynarodowych...

Wzwiązek Radziecki i W. Brytania będą rozszerzać i pogłębiać konsultacje polityczne na temat ważnych problemów międzynarodowych...

Konferencja wywostowała list do Edwarda Gierka, w którym informuje i sekretarza KC PZPR, że ogólna wartość zadeklarowanych dotychczas przez załogi Mazowsza, Kurpi i Podlasia...

Radziecki artysta w Krakowie

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) naliśmy w 1924 r. spektaklem Erdmana i Tipota pt. „Z punktu widzenia Moskwy”.

Sesja naukowa w UI

Problemy języka artystycznego (Inf. wł.) Język literatury a dialekt kulturalny, pojęcie języka poetyckiego i pojęcie stylu...

Klienci muszą sprawniej współdziałać z krakowską DOKP

(Inf. wł.) Przewóz masy towarowej przez krakowską DOKP wzrasta w br. w porównaniu z rokiem ubiegłym o dalsze 1 mln 100 tys. ton...

Pogrzeb Romana Gesinga

17 bm. odbył się pogrzeb zasłużonego działacza ludowego i państwowego, b. członka władz naczelnych ZSL i b. ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego — Romana Gesinga.

„Przebudzenie Jakuba”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) wprost do uczuć słuchacza. Podobnie bliski jest jej świat fantazji i snu.

Wspólna akcja Polskiego Radia i KG MO

„Stop! Dość ofiar”

Łodzi, Poznań, Warszawa i Wrocławia. Reportażysty radiowi wspólnie z ekipami MO, patrolowały będą najbardziej niebezpieczne punkty w tych miastach...

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Kadra PZPN wyjechała na zagraniczne tournée

Przed wyjazdem A. Strelaju powiedział: „W wyjeżdżającym zespole zabraknie piłkarzy Ruchu, którzy przygotowują się do spotkań pucharowych z St. Etienne...”

Napastnicy — K. Kmiecik (Wisła), A. Szarmach (Górnik), J. Kwiatkowski (Śląsk) i R. Ogasa (Szombierki).

Kadra Włoch

Trainer piłkarskiej kadry Włoch — Bernardini, powołał 16 graczy, którzy wystąpią w środę w towarzyskim meczu z Norwegią...

A. Jaroszewicz piąty w rajdzie „Costa Brava”

W hiszpańskiej miejscowości Gerone zakończył się samochodowy rajd „Costa Brava”...

Czy piłkarze ręczni Hutnika awansują do I ligi?

Po ostatnich meczach o mistrzostwo II ligi piłki ręcznej meczowej tabeli grupy południowej wyprzedziła Hutnikę...

1. Gwardia Op. 20 30 381-339 2. Hutnik Kr. 18 26 418-348 3. Korona Kiel. 18 26 373-295 4. PM Tarnów 20 24 393-372

Mecz Karpow — Fischer w Manili

W Amsterdamie odbyło się posiedzenie Międzynarodowej Federacji Szachowej...

Dziś w Krakowie...

„SIATKARKI WISŁY” w zaległym meczu o mistrzostwo I ligi spotkają się z aktualnym mistrzem Polski — Plomieniem Sosnowiec...

Puchar Galea

W tegorocznej edycji Pucharu Galea w tenisie uczestniczyli będzie 37 zespołów...

Kazki pod Giewontem!

Zawody dziennikarskie w koszykówce są rekordowe, jeżeli chodzi o start i obsadę...

W kilku wierszach

Wczoraj w Mińsku podczas międzynarodowego turnieju pięcioboju w wodzie mistrzowie Jan Górny odniósł sukces...

Startowali najmłodsi saneczkarze. W związku z nienajlepszymi warunkami atmosferycznymi, jakie panowały w Krynczy w sobotę...

W Krakowie jest 12 wyższych uczelni. W ich ramach działa z górą 200 instytutów. Prócz tego Kraków jest siedzibą 24 instytutów resortowych i oddziałów instytutów pozakrakowskich. 8 samodzielnych placówek PAN oraz 8 ośrodków badawczo-rozwojowych i pokrewnych im jednostek. Daje to w sumie imponującą liczbę około 250 placówek prowadzących badania naukowe. W jednym ośrodku...

przykładzie przekonanie, że jak ścisła jest więź między badaniami poznawczymi i stosowanymi (czasem nie sposób wyliczyć ostrych granic). Jeśli o pierwsze źródło — wiedza teoretyczna — wysycha, wy-czerpuje się, trudno marzyć o nowych technologiach, materiałach czy lekach.

bardziej operatywne, umożliwiają szybką zmianę wewnętrznej struktury, dostosowanie jej do nowych zadań i problemów, tworzenie doradczych zespołów dla rozwiązywania konkretnych problemów. Na ten ostatni aspekt sprawy chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Wśród znacznej części naszych naukowców panuje dziwna fobia przed pragmatyzmem w polityce naukowej, który ma stanowić rzekome zagrożenie dla badań poznawczych, teoretycznych.

strzeżono po prostu uilitytary charakter wspomnianych nowych problemów, że powstało nowe zamówienie społeczne. Również w krajach socjalistycznych stosuje się w coraz większym stopniu przedmiotowe finansowanie nauki (jak choćby u nas, w ramach resortowych, które skupiają różne placówki wokół wyznaczonych tematów i programów). W ZSRR eksperymentuje się różnorakie metody oceny oraz ekonomicznego roz-

ut Odlewnictwa MPC. Owo centrum, w ścisłej współpracy z przemysłem odlewniczym, postawiło przed sobą generalne i perspektywiczne zadania: przygotowanie kadry, które będzie kierować przemysłem odlewniczym za 10 czy 15 lat, kompleksową analizę technologii i udoskonalania metod produkcji, mechanizację i automatyzację procesów odlewniczych, wreszcie zapewnienie odpowiedniej bazy materiałowej i surowcowej dla odlewnictwa. Przemysł odlewniczy

uniwersytecką — zwłaszcza w zakresie chemii organicznej i chemii krzemianów. Trzecią jaskółką integracji jest ścisła współpraca z właścicielami merytoryczną „fuzją” resortowego Instytutu Obróbki Skrawaniem oraz Instytutu Technologii Maszyn PK. Naukowcy PK uczestniczą w realizacji programu badawczego IOS, ten z kolei prowadzi działalność dydaktyczną dla studentów PK i wykładowy w Studium Doktoranckim. Obecnie IOS pragnie podjąć się prowadzenia studiów indywidualnych w zakresie obróbki erozyjnej oraz wykorzystania obrabiarek sterowanych numerycznie — a więc przygotowania inżynierów-specjalistów w najnowszych dziedzinach techniki.

Wreszcie, niezwykle wartościową formą integracji jest powstanie środowiskowych laboratoriów szczególnie cennej aparatury badawczej. Wiadomo, iż pojedynczych, małych placówek nie stać na zakup takiej aparatury, nie mówiąc już o jej pełnym, racjonalnym użytkowaniu i wykorzystaniu. W ośrodku krakowskim działają już 4 takie laboratoria: Środowiskowe Laboratorium Analiz Fizykochemicznych i Badań Strukturalnych, Środowiskowe Laboratorium Badań Lin Stalowych i Urządzeń Transportu Linowego, Środowiskowe Laboratorium Mikroskopii Elektronowej, Środowiskowe Laboratorium Drgan i Szumów. Z usług tych laboratoriów, wyposażonych w aparaturę pozwalającą na prowadzenie badań o światowym poziomie, korzystają liczne placówki



DLA WYGODY MPRB... Niedawno MPRB-2 zakończyło remont domu przy ul. Grodzkiej 14-16. Zakończyło w taki sposób, że zostawiło podwórzec pełen rumotuiska i dżur; zburzone zostały 3-piętrowe oficyny, ale nie uścięgnięto resztek parteru i piwnicy. Krajobraz jak po bombardowaniu... A kilka dni temu MPRB, prowadzące obecnie remont staledziej posesji przy ul. Stolarskiej 15, gwoździł ulatuniamy sobie pracy, całą grupę przetrzasnął na podwórcze przy ul. Grodzkiej. Chciałbym zapytać szanowanego przedsiębiorcę, czy grażę tego nie można było naprawić wyżej gdzie indziej, a przy okazji — kiedy wreszcie MPRB-2 zrobi porządek na terenie domu przy ul. Grodzkiej? (350)

ZOFIA JACHIMOWSKA Kraków

MARNOTRAWSTWO Od przystanku autobusowego Wypoksa Dolna koło Wadowic biegnie droga gminna, długość około 2,5 km do przystoiłka Mosturka. Niedługo tą drogą można było jeździć chodząc; obecnie przypomina koryto górskiego potoku. Przyczyna? W 1972 roku przystąpiono do remontu drogi, w dużej części prowadzonego czynem społecznym. Mieszkańcy wykonali część prac, — i robota stanęła, bo zabrakło materiałów. Przez następne trzy lata nie doczekano się ani jednego samochodu żwiru, a z ciężkiej, mozolnej pracy nie pozostało ani śladu. Grzęzną w błocie wozy, toną piesi. Kłną mieszkańcy, którzy wiele godzin przepracowali w czynnie społecznym, by w efekcie, zamiast drogi, mieć nieprzejezdne wertepy. (370) R. Z. Wadowice

BEZINTERESOWNA ŻYCZLIWOSC Jesteśmy — żona i ja — ludźmi w podeszłym wieku, znużeni do tego stopnia intelektualnie, że nawet we własnym mieszkaniu poruszamy się z największym trudem. Dlatego każdy przejaw życzliwości, odrodz sympatii, czy pomoc w blżej nawet sprawie mającej dla nas nieobce znaczenie. I dlatego chcielibyśmy w tym miejscu opisać pewien drobny epizod z naszego życia. Niedawno, z początkiem lutego, odwiedził nas w sprawie służbowej funkcjonariusz MO z Komendy Dzielnicowej „Śródmieście”, sierżant Andrzej Zasada. Widząc, w jak trudnej znajdującej się sytuacji, załatwiliśmy sprawę, spytał, czy nie moglibyśmy w czymś pomóc. Proponując przyjęliśmy chętnie: Sierżant Zasada zrobił dla nas zakupy, następnie bezinteresownie zreperował domowy sprzęt elektryczny. Pragnęliśmy za pośrednictwem „Gazety Krakowskiej” złożyć serdeczne podziękowanie funkcjonariuszowi Milicji za okazaną nam pomoc i serce. (404) M. NYCZ Kraków

# Wygodne milczenie

Jak wiadomo, największe państwa prowadzą bardzo pragmatycznie zorientowaną politykę naukową, choć stać je na finansowanie zupełnie rozsądnej twórczości. W USA dotacje dla określonych projektów i programów naukowych są podstawą budżetów uniwersyteckich (warto dodać, że amerykańskie „universities” są ogromnymi organizmami naukowo-badawczymi i dydaktycznymi, liczą sobie po kilkadziesiąt tysięcy studentów). Ta polityka wywołuje kontrowersje. Mówi się, że właśnie przez nią w USA zaniedbano wiele dziedzin i problemów, które nie były przedmiotem bezpośredniego zamówienia politycznego czy gospodarczego — jak np. sprawy środowiska, nauk humanistycznych, „nauk o moralności”. Dyskusja ta, jak myślę, wynika jednak z faktu, że do-

potrzebuje pewnych rozwiązań już dzisiaj, ale rozumie także potrzebę badań poznawczych, perspektywicznych — i przeczyna, na nie poświęca środki, wyposażając laboratoria uczelniane w nowoczesną aparaturę. Uruchomiono np. Centralne Laboratorium Kryształizacji, Wyposażenie m. in. w mikroskopy do scanningu. Wyróżniają się prace dyplomowe są zakupywane przez zakłady, a pieniądze przekazywane autorom w formie nagród. 70 proc. prac wynika z konkretnego zamówienia przemysłowego.

Odlewnictwo pracuje na styku takich dyscyplin, jak geologia, mineralogia, petrografia, chemia organiczna i nieorganiczna, chemia fizyczna, mechanika i wytrzymałość, metalurgia. Krakowscy odlewnicy są zainteresowani ściślejszą współpracą z chemią

Są to bardzo różne placówki, zarówno pod względem poziomu naukowego jak i wielkości. Niektóre zatrudniają zaledwie kilku pracowników nauki i właściciele nie prowadzą badań, spełniają raczej funkcje dydaktyczne. Na przykład studia nauk politycznych w średnich i małych uczelniach. Inne liczą sobie po kilkuset naukowców i legitymują się osiągnięciami badawczymi na światowym poziomie.

Przeglądając listę owych 250 placówek naukowych łatwo spostrzec, że wiele z nich pracuje w podobnych czy wręcz tych samych dziedzinach a niektóre mają nawet identyczne nazwy. 4 uczelnie posiadają Instytut Matematyki: UJ, WSP, PK, AGH. Kilkanaście instytutów prowadzi badania w dziedzinie chemii. Są to oczywiście badania o rozmaitym profilu, mają one jednak wiele wspólnych aspektów, najwzajemnie się sobą wiążą bądź ze siebie konkurują, potrzebują tej samej drogiej aparatury do analizy chemicznej. Chemia znajduje dzisiaj rozliczne zastosowania i dochodzi do wniosku, że praktycznie, można na jej

Współpraca interdyscyplinarna jest dzisiaj podstawowym warunkiem postępów wiedzy. Z drugiej strony, nauka stawia się obecnie ekonomicznie niemal wymogi: żąda się od niej szybkich efektów współmiernych do poniesionych nakładów finansowych. To wszystko każe zwracać coraz większą uwagę na organizację badań. Cały świat prowadzi w tej dziedzinie studia i dochodzi do wniosku, że większe placówki naukowe są

Przed Konferencją — nie tylko o sprawach partii

# Życiorys kuty w kamieniu

Kiedys kamienie wydawały się twardsze. Władysław Korbel, który pracuje od 24 lat w kłęzących kamieniołomach w Osielcu, dobrze pamięta tamie czasy. Przecież razem z innymi młotem i kilofem rozbijali wtedy skalne ściany i pchał po szynach wózki pełne tuczni. Był już na każdym stanowisku, wykonywał każdą pracę.

Dzisiaj jest wydawcą materiałów wybuchowych, które zastępują siłę ludzkich rąk i wielokrotnie zwiększają wydobyte. Bo przyszedł czas, że nie mięśnie, lecz umiejętności decydują o wynikach pracy w kamieniołomach. Mówią, że Władysław Korbel — oby się tacy na kamieniu roznili — zabiegał o dobrym skutkiem o rozbudowę kamieniołomów. Było to w latach sześćdziesiątych. Chociaż potrzebny był kamień na budowę dróg, ciągle brakowało choćby skromnych środków na rozbudowę kamieniołomów w Osielcu. A ludzie chcieli pracować, przecież kamieniołom był w tych czasach jednym z nielicznych zakładów na suskiej ziemi.

Kiedy Władysław Korbel jechał do Warszawy na IV Zjazd PZPR pracownicy kamieniołomów prosili go, oficjalnie i tak prywatnie po przyjeździe, by w stolicy powiedział komu trzeba, że w Osielcu jest zakład, który mógłby dać dużo więcej kamienia potrzebnego na budowę dróg. Wniosek nasuwał się same: trzeba rozbudować zakład. Gdy minister górnictwa zaprosił grupę delegatów, Władysław Korbel, który znalazł się wśród nich, tak przekonywująco powiedział o potrzebie rozbudowy kamieniołomów w Osielcu, że niedługo potem planiści przystąpili do mierzenia lasów i gruntów, które miały być zajęte na ten cel.

Władysław Korbel spełnił prośby mieszkańców Osielca i okolic. Czy byli wdzięczni? Niejedno go przeklinał. Kiedy ludzom zabierano ziemię w celu eksploatacji kamienia, na niego wskazywali palcem, jako na sprawcę nieszczęścia. To on jest winien — powtarzali, gdy prasa donosiła pochlebnie, że Władysław Korbel zabiegał o rozbudowę kamieniołomu. Stracił przyjaciół sąsiadów. Cóż, ze sam oddał chętnie i ha zierzą, inni nie chcieli się pozbawiać ojczyzny.

Teraz, gdy z perspektywy czasu tamte konflikty przyblakły i stracili na znaczeniu, a wartość kamieniołomu jest tak oczywista — odzyskał ich sympatię, lecz przykrości przeżywał głęboko i dobrze je pamięta. „Jeszcze się taki nie urodził”... — powtarza stare porzekadło.

Po latach, kamienie jakby nieco zmiękły, przecież materiały wybuchowe i maszyny tak łatwo kruszą skały. Rozmawiamy o ludziach, o wychowaniu i sprawach współżycia. Można dotrzeć do każdego człowieka i zmienić go, pozyskać. Władysław Korbel w to wierzy. Bo skoro potrafimy „przemówić” do kamieni, jeśli jest rada na twarde skały... — wy-

jaśnia filozoficznie. Fundamentem jego sztuki życia jest życzliwość, nawet w stosunku do mniej przyjaznych ludzi. Zdobywa z czasem ich sympatię — kropała łączy skałę. O swojej wsi opowiada chętnie. 30 mln zł czynu wykonali na 30-lecie mieszkańcy Osielca — mówi z satysfakcją — Elektryfikacja, wodociągi, gminny ośrodek kultury, ośrodek zdrowia, 5 km drogi... — to są konkretne i niebiałe osiągnięcia. On żył tymi czynami, uczestniczył w nich, organizował i zabiegał w powiecie czy województwie o załatwienie niezbędnej związanej z nimi sprawy. Trzeba jeszcze zakończyć budowę ośrodka zdrowia i odcinka drogi, by dzieci mogły jeździć do szkoły zbiorczej w Jordanowie, a potem... Znowu coś nowego będzie do zrobienia — dodaje po chwili. I to dobrze, takie jest życie.

Trapią go kłopoty, które przyniosła z sobą zbawcza składając mechanizacja; pylca, hałas, wibracja. To tylko dla siebie nie masz czasu — narzeka czasem żona. Teraz także, gdy ma już 62 lata i zbliża się do emerytury, wiele myśli o przyszłości zakładu. Musimy mieć dobrych następców na stanowiskach pracy i w działalności społecznej. Do pracy przygotowuje szkoła, lecz do podejmowania spraw społecznych, trzeba młodych przyzwyczajając, powierając im odpowiednie zadania. Sam ma jeszcze wiele sił i młodzieńczej werwy. Cóż, funkcje zobowiązują, nie ma kiedy starzeć się i odpoczywać. — On jeszcze nigdy nie spóźnił się do pracy — mówi o Korbelu kierownik. A w „wolny czas” — tu pada sznur odpowiedzialnych funkcji, które go pochłaniają — Władysław Korbel jest członkiem KW i KP partii, a także członkiem Komitetu Gminnego PZPR, kieruje również jako II sekretarz pracą POP. Jest laurnikiem i opiekunem społecznym.

— Człowiek jest silny, bardzo wiele może zrobić, jeśli tylko chce — przekonuje mnie Władysław Korbel. Twardy jak kamień, a jednak wrażliwy na losy innych — dodaje w myśli patrząc na jego drobną sylwetkę i łagodną twarz.

KRYSTYNA ROŻNOWSKA

ludzi znanych nie tylko w Krakowie, mogą nie znaleźć w oczach MATA uznania. Ale zwykła rzetelność nakazuje — MATOWI również — przed zabranieniem głosu, zwłaszcza jeśli jest to głos krytyczny, dotrzeć do kompetentnych źródeł informacji. Pisanie o czymś, co dopiero powstanie, jest zawsze ryzykowne. Po to, żeby owo ryzyko zmniejszyć, konieczne jest dogłębne zbadanie tematu. Mam prawo przypuszczać, że MAT nie zaniechał tej swojej powinności. MAT wie najlepiej, dlaczego tak twierdzi. Odbiliśmy wszakże wystarczająco długą na ten temat rozmowę. Opo-

# Wokół klubu „Kuźnica”

Socjalistycznej, który mimo trudności finansowych intensywnie prowadził adaptację piwnic pod budynkiem na rogu Ryńskiego i ul. Wiślniej, postanowiono skorzystać z części pomieszczeń przygotowywanych przez organizację młodzieżową dla swoich celów. Działacze młodzieżowi przystali chętnie na to ofertę nie tylko dlatego, że doceniają potrzebę istnienia „Kuźnicy”. Zrozumieli oni w lot, że promieniowanie tak pomyślnego klubu na treść działalności kulturalnej i wychowawczej ZMS, gwarantuje jej wysoki poziom i ułatwi kontakty młodzieży robotniczej z ciekawymi przedstawicielami środowisk twórczych. Nie czuję się powołany do relacjonowania zamierzonego programu działania ZMS w piwnicach pod Ryńkiem. Nie sposób jednak milczeć, kiedy MAT w felietonie „Kultura i meandry” atakuje program „Kuźnicy”, którego po prostu nie zna. Mam przed sobą proponowany skład rady programowej klubu, który niebawem otworzy swe podwoje. 32 nazwiska

Wielokrotnie na posiedzeniach Komisji Kultury KW i podczas robotczych narad w Wydziale Kultury, Nauki i Oświaty tegoż Komitetu, dyskutowano o formule programowej „Kuźnicy”, o zarysie przyszłej działalności, o formach pracy. Równolegle rozważano jego lokalizację, statut i wybitniejsi specjaliści miasta, czotówi twórcy, działacze kulturalni i polityczni. W wyniku porozumienia z kierownictwem Związku Młodzieży

wiedziałem mu, że w „KUŹNICY” będą prezentowane utwory, pomysły, teksty, idee przed ich upowszechnieniem. Ze przewiduje się tak zwane „żywe recenzje” zjawisk kulturalnych, prezentacje twórców podejmujących najtrafniej pod względem artystycznym problemy naszego czasu. Ze tutaj będziemy szukali — w drodze swobodnej wymiany poglądów — metod rozwoju idei sojuszu twórców z wielkoprzemysłową klasą robotniczą i z młodzieżą. Ze prezentacje dzieł literackich, teatralnych, koncertów i wystawy staną się materiałem pogładowym dla kształtowania partyjnej opinii i polityki kulturalnej. Ze tworzymy nową platformę dyskusji i wspólnego kształcenia się ideowego. Ze dynamizujemy kontakty z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami twórczymi. Ze chcemy gościć wybitnych polityków i uczonych oraz pobudzić życie towarzyskie zdeintegrowanego — wbrew pozorom — środowiska twórców. To wszystko opowiedziałem MATOWI. Wyłącznie złą wolą autora

ADAM OGORZALEK

Telewizja

# Zabawy w kotka i myszkę...

Wprawdzie Telewizja nasza ukochana nie liczy jeszcze sobie pół wieku, ale — że sferderowana z Radiem — wzięła chętnie udział w jubileuszowych uroczystościach. Jubileusz lubimy i fetujemy. Zresztą koncert z tej okazji był koncertem rzeczywistie świetnym, a nawet można powiedzieć — reprezentacyjnym. Kto wie, czy również nie popularnym (wciąż zbyt ostrożnie, po zapomnianym już niestety, cyklu Cegielni) polską muzykę poważną. I jakby przypominającym, że oprócz natrętnie hałaśliwej muzyki lekkiej (?) stosowanej w byle „przerwywniku” programowym, istnieje także strawa duchowa dla aktualnych oraz przyszłych mielomantów.

Jednakże, jak w wielu „przedobrzeziach” polityki programowej TV, nie uniknięto i tu demonstracji roli monopolisty. Koncert transmitowany do sporej liczby odbiorców zagranicznych, postanowiono także zaserwować w o-bu programach telewizyjnego wieczoru. Rozumiejąc jubileuszowo-ubalne ciagoty, ale chyba przesadą było zmuszanie wszystkich do słuchania tego, co zawierała jedna impreza — poprzez podwójne kanały programowe. A gdzieś pręto wyboru dla odbiorcy i obywateli (jeśli już jest drugi program!) umożliwiać emisji? W końcu, co by się takiego stało, gdyby w drugim programie, w dniu — jakby nie było — filmowym, wyświetlił jakiś film? Ci, którzy cenią i lubią dobrą muzykę oraz znakomitych wykonawców (Paleczny, Hosiński, Kulka, Chór PR i TV z Krakowa, Orkiestra TV z Katowic etc) i tak pozostaliby przy odbiorze tego programu.

Natomiast niewątpliwie interesującym wypadł reportaż „Jeden dzień w telewizji” oświadczenia — acz skrótowno, więc w sposób niepełny — kultury maszynierki TV. Jakby zbliżając przeciętnej widzowi tajemnicę „smażenia” programów od kuchni. I pokazując pracę, czy

styl bycia ludzi telewizji, bez ich ekranowych masek, czyli w reakcjach, określanych mianem naturalności. Napiętych nerwowo i odprężonych po występie. Lub tych ciekawie anonimowych, których nazwisk ani działania nie t (poza „wewnętrznyimi oczami TV”) nie widzi.

Gożej jednak, gdy to, co widzimy na ekranach, rozmią się z założeniami programu. Jeszcze gorzej, kiedy dzieje się to na skutek wprowadzającej w błąd informacji. Taką informacją jest — o czym wspominałem już przed tygodniem — etykietkomania teatralna. Znowu bowiem pod szyldem Teatru Współczesnego pojawił się spektakl „Fräulein Doktor” J. Tępy — sztuka napisana przed 40 laty i zajmująca się sensacyjnymi perypetiami kobiety-szpiega niemieckiego podczas — pierwszej wojny światowej. Więc, primo — dlaczego to historię określa się, jako współczesną? Secundo — czemu ów utwór gra się w poniedziałek, zamiast czwartkowego Teatru Sensacji Tertio — dla jakich to wartości artystycznych odgrzebano nie pogłębioną psychologiczną, mało ambitną literacko sztukę, w której Ewa Wiśniewska nadrabiała dobrą grą wszystkie braki konstrukcji dramatycznej? I cóż stąd za wnioski dotyczące spraw naszej współczesności? Przecież niemal każdy dramat klasyczny, choć w tomiocie i kostiumie ze swojej epoki, więcej ma współczesnych bliźnięd, aniżeli rzekomo niezbyt odległe latami wydarzenia, z których nie wynika dla dzisiejszego odbiorcy. Oprócz samogrającego wątku sensacyjnego.

Więc w co się bawimy? W kotka i myszkę? W „Zastaw się a nie postaw się”? W „Mój program”, który czasem lepiej żeby pozostał wyłącznie programem na użytek domowy artystów? Chyba, że bawimy się tym, jak bawią się sami odgadywacze (a zwłaszcza Z. Katużyński) rebusów XYZ. BOB

# Konkurs LOP dla młodzieży

Zarząd Główny Łigi Ochrony Przyrody, za zgodą ministra Oświaty i Wychowania ogłosił w bieżącym roku 1974/75 „Ogólnopolski konkurs na pracę pisemną egzaminu dojrzałości podejmującej zagadnienia ochrony i kształtowania środowiska przyrodniczego”.

Celem konkursu jest szerze i bardziej pogłębione zainteresowanie młodzieży problematyką ochrony środowiska, istotną dla prawidłowego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i zaangażowania młodzieży w teoretyczną i praktyczną realizację zadań z tego zakresu w jej przyszłej pracy zawodowej. Udział w konkursie mogą wzięć uczniowie wszystkich typów szkół, w których przeprowadza się egzamin dojrzałości. Dla młodzieży i nauczycieli szkół, z których będą pochodzić wyróżnione prace przewidziano nagrody. (ep)

# MAT — koniec gry

Prawdopodobnie, polemika z Kimś podpisującym się MAT jest o tyle niepotrzebna, że jak wiadomo o macie nie ma już gry. No, chyba, że matujący grał sam ze sobą. A to właśnie przyszło mi na myśl czytając artykuł MAT-a w „Gazecie Krakowskiej” z 13 lutego br. na temat klubu „FORUM”.

Czytając pierwsze piętnaście wierszy tegoż artykułu poświadczyłem jakiejś rozmowie, która rzekomo miałyby się odbyć 3 lata temu, po pierwsze — gratuluję pamięci, po drugie — życząc jednak w przyszłości takich rozmów (poważniejszych), aby przynajmniej można było powołać się na ich funkcję a najlepiej przypomnieć ich imię i nazwisko. I po trzecie — mimo wszystko gratuluję tak pomyślanego wstępu, jako że bez niego cóż warta byłaby puenta. Jak pisze — w efektywnym wstępie i puenie MAT — mają, czy miały rzekomo trwać dyskusje, jakie gry rozrywkowe („pikarze”, czy „filipery”) należy wprowadzić, cokolwiek i programów estradowych „Forum”. Jest to — najogólniej mówiąc — wierutna bzdura, której przypisywanie organizatorom dowodzi raczej infantylnizm autora. Chyba, że za dobrą monetę przyjmuje się każdą plotkę. Ale plotka prasowa tym różni się od kawiarnianej, że wprowadza społeczeństwo w błąd. Jest prawdą, że wkrótce otwarty Klub zamknięcie przylgł okres prac adaptacyjnych (52 miesiące) prowadzonych zresztą z ogromnymi trudnościami. Dość wspomnieć, że trzeba było o osobistej opiece sekretarza KW PZPR i starań Wydziału Kultury instancji wojewódzkiej, aby prowadzone prace radykalnie przyspieszyć. Jest prawdą również, że na temat programu przyszłej placówki toczyły się i toczą dyskusje. Jest to przecież w tego rodzaju sytuacjach normalne. Szkoda, że MAT nie brał w tych dyskusjach udziału, przekonałby się bowiem, że ciężar tych dyskusji nie leżał w tym, o czym mówią „dobre poinformowani”, ale w tym, jakimi środkami i przy pomocy jakich ludzi realizować program zaangażowany, realizować to wszystko i więcej o czym MAT zresztą pisze. Klub „FORUM” i Ośrodek Twórców „KUŹNICA” wkrótce zapelniają się żywymi ludźmi.

Na nich to właśnie, a także i na „mecenasach” spoczywa odpowiedzialność za taką ich działalność, która nie zawiedzie oczekiwania tych wszystkich, którzy włożyli wiele serca, osobistego wysiłku, autorysty i pracy społecznej, by placówka ta mogła powstać. Jestem przekonany, że z odpowiedzialności tej wywiążą się jak najlepiej, zgodnie z oczekiwaniami.

F. S. Drogi MAT-cie, ponieważ istnieje jednak możliwość, że Twój artykuł pisany był w prawdziwej trosce o działalność przyszłego Klubu, sądzę, że po jego otwarciu weźmiemy aktywny udział w programowaniu pracy i realizacji programu. Gdyby jednak z różnych powodów nie miał na to czasu, proszę aby przynajmniej przed napisaniem następnego artykułu pozwolił „mecenansom” ustawić chociaż figury na szachownicy.

ZDZISŁAW KOSIŃSKI

Powyższa polemika przypomina mi historyjkę dość przewrotną, ale chyba oddając istotę naszego sporu. Otóż pewnego razu, kiedy stary Plewus obwieścił rodzinie fakt rychłego ożbenienia się Klaczy — jego mały unuk Staszek powiedział: Wspaniale, będę jeździł na żrebaku! I stary Plewus złoś małemu skórę, mówiąc: To na zapas żebys pamiętał, że nie wolno jeździć na żrebaku, bo jeszcze mógłbyś mu kregosłup zlamać. Mój pierwszy głos — również „na zapas”. A teraz na serio. Bardzo zależy mi — jako obywatelowi tego miasta — aby w pięknych piwnicach „Forum” rzeczywistość coś się działo, a nie byłoby to jeszcze jeden lokal gastronomiczny w mieście. Więc tręsk o przyszłą, dobrą robotę klubu podjętowany był mój felieton. Z praktyki przecież wiemy, że nie ma nic prostszego niż dokonywanie ocen — po fakcie. Ponadto mieliem, iż dziennikarz ma prawo, operując się zresztą na licznych doświadczeniach różnych placówek, — do ostrzeżenia i przestrzeżenia. I to był główny motyw podjęcia owego tematu. MAT



Przeciętna wielkość gospodarstwa rolnego w pow. krakowskim nie przekracza 1,5 ha. Hość gospodarstw indywidualnych — 36 tys., a 40 proc. rolników to ludzie liczący więcej niż 60 lat. Sprawy rozwoju rolnictwa i rozwój ZSL były tematem XIX Powiatowego Zjazdu Delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, na którym uczestniczyli m. in. poseł na Sejm przez WK ZSL — Władysław Cabaj i I sekretarz KP PZPR w Krakowie — Kazimierz Nocuń.

## W trosce o rozwój rolnictwa

Członkowie ZSL wspólnie z członkami partii realizują politykę nakreśloną przez VI Zjazd Partii i VI Kongres ZSL. Stronnictwo wiele uwagi poświęca rozwojowi rolnictwa. Właśnie o problemach rolnictwa, rozwoju wsi i rozwoju szeregowi mówili delegaci na Powiatowym Zjeździe. Wskazywali na konieczność dalszej mechanizacji rolnictwa, dyskusowali o budownictwie wiejskim, o sposobach lepszego wykorzystania gruntów rolnych, hodowli i bazy paszowej. Prezesem PK ZSL został ponownie wybrany Tadeusz Zbroch. Wybrano również delegatów na Zjazd Wojewódzki, a wśród nich Władysława Cabaję. (cm)

## Wyniki kontroli IKR w krakowskich stołówkach

# Jak nas żywią? Marnie!

Inspektorat Kontrolno-Rewizyjny w Krakowie — przy współudziale Stacji San-Epid. — przeprowadził niedawno kontrolę 12 stołówek prowadzonych przez PSS w krakowskich zakładach pracy. Wyniki tej kontroli są wysoce alarmujące. W żadnej z badanych stołówek kaloryczność wydawanych obiadów (bo je tylko objęto analizą) nie jest wystarczająca! Oto cyfry: Stołówka nr 2 (Zakłady im. Szadowskiego). Według wykazu użytych produktów obiad w dniu 17. XII ub. roku powinien posiadać 1483 kalorie. Analiza laboratoryjna wykazała niedobór 717 kalorii (48 proc.). Według faktur w jednym posiłku powinno być 47 g tłuszczów. Było... 16 g!

Stołówka nr 5 przy ul. Jana. Żywią się w niej... pracownicy PSS-u. Zamiast 1815 cal, które posiadałyby tam każdy posiłek, gdyby wszystkie wykazywane w dokumentach ilości surowców trafiły do kotła — obiady zawierałyby raptem 1035 kalorii. Niedobór: 42 proc. Niedobór tłuszczu: 38 g (56 proc.).

Stołówka nr 24 przy Biurze Projektów Przem. Cementowego (ul. Włocławek). Według faktur — 1261 kalorii. W rzeczywistości — 640 kalorii. Niedobór — 49 proc.

Stołówka nr 31 przy KFAP-ie (ul. Zapolskiej). 300 posiłków dziennie, a w dniu 2. X. br. każdy z nich zniósł 894 kalorie — miał ich tylko 395. Najwyższy niedobór — 56 proc!

Stołówka nr 39 przy Fabryce Maszyn Odlowniczych (ul. Cysterców). Ilość zużytych składników wskazywałaby, że każdy z obiadów powinien liczyć 1797 kalorii. W rzeczywistości zawierał ich tylko 1014. Z 73 g tłuszczu, jaki powinien znaleźć się w każdym posiłku, „uolniono” się 47 g.

To tylko 5 stołówek, sama czołowa. W innych kontrolowanych jest lepiej, ale wcale to nie oznacza, że dobrze. W każdej stołówce skrupulatnie prowadzi się kartoteki wyszczególniające nie tylko kilogramy mięsa i ziemniaków, lecz nawet gramy przypraw zużytych w danym dniu do gotowania. Gdzie wobec tego podziewają się te „rozchodowane” ilości tłuszczu, białka, węglowodanów? Wyparowują? Nie wierząc w cuda jestem zdania, że tajemnice tych szwindli kryją wypchane torby kucharek, że produkty te — masło, śmietana i mięso — zamiast do stołówekowego kotła trafiają do prywatnego garnka.

Zresztą również pośrednie dowody na to znajdujemy w protokołach IKR. Kontrolerzy zauważyli, że w Stołówce nr 29 (przy

PZRI — ul. S. Dąbka) pracownicy usiłowały ukryć 5 kg boczków. W ogóle na porządku dziennym są nieścisłości w kartotekach. Np. w Stołówce nr 22 („Telpod”) stwierdzono niedobór: 42,8 kg karkówki, 84,2 kg kiełbasy wyzycznej, 7,8 kg wołowiny, 28,7 kg schabu, 26 kg boczków. Kto to zjadł? Pracownicy „Telpodu” raczej nie, gdyż i tak w każdej porcji w dniu kontroli (2. I. 1975) brakowało 16 g tłuszczu.

Także stan sanitarny wielu z kontrolowanych stołówek nie jest zadowalający. Niedokładne zmywanie naczyń — to zresztą grzech wielu stołówek.

Nie wiem, ile jest stołówek w Krakowie. Wyniki kontroli, o których tu mowa, dotyczą zaledwie 12 z nich. Uogólnianie więc powyższych danych na wszystkie stołówki krakowskie byłoby krzywdzące. Sam znam kilka, gdzie dają jeść przyzwyczajeni, a podobnych jest zapewne więcej. Skoro jednak zdarzają się tak skandaliczne (i ich zapewne więcej niż tylko te wymienione) — trzeba pomyśleć o środkach zaradczych. Sankcje dyscyplinarne, jakie zapewne wyciągnie dyrekcja PSS i dyrekcje poszkodowanych zakładów pracy — to tylko jedna strona medalu. Drugą powinna być energiczna działalność rad zakładowych, kontrola naprawdę i na co dzień.

Jedzenie w stołówce może być wygodne. Powinno jednak być także smaczne.

MARIAN SZULC



## aktualności

### DLA STUDENTÓW AGH

Rada Uczelniana SZSP Akademii Górniczo-Hutniczej wspólnie z redakcjami „Perspektyw”, „Trybuny Ludu” i „Gazety Krakowskiej” organizuje wśród studentów AGH turniej wiedzy politycznej. Obejmuje on zagadnienia z dziedziny polityki i problematyki życia partii w okresie 30-lecia PRL, przy czym podstawowym źródłem wiedzy są trzy wymienione na wstępie czasopisma, w okresie chronologicznym od 1 stycznia 1975. Zgłoszenia przyjmują komisje szkoleń Rad Wydziałowych i Rady Uczelnianej SZSP AGH.

Na zwycięzców oczekują cenne nagrody fundowane przez Radę Uczelnianą i trzy wymienione redakcje. (cis)

### „Z WIZYTA U WAS”

Na sobotniej imprezie „Z wizyta u was” w Pałacu „Pod Baranami” bawili się 200 pracowników ZBMIA im. St. Szadowskiego. Wodzem imprezy był aktor Zdzisław Zazula, ponadto wystąpili artyści i artyści piosenkarze i artyści krakowskiej Operetki. Natomiast w niedzielę ZBM urządził wielki bal dla przedszkolaków. Bawili się z rodzicami i ich dziećmi. (bod)

### NOWA GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

Kraków wzbogacił się o nową galerię sztuki współczesnej — „Propozycje”. Przy ul. Garbarskiej 9 otwarto piękny, drewniany pawilon z ogromną salą wystawową.

W czwartek w „Propozycjach” otwarto ekspozycję 14 rzeźb An-

## TOWARZYSTWO ASYSTENTÓW

Istniejące od 70 lat Towarzystwo Asystentów UJ jest jedną samorządową organizacją asystencką w Polsce. Reprezentuje młodych pracowników naukowych we wszystkich organach kolegialnych uczelni, ściśle współpracuje z Radą Młodych Pracowników Naukowych SZSP. Wśród wielu wartościowych form pracy, Towarzystwo m. in. prowadzi — wspólnie z Politechniką — kursy intensywnej nauki języka angielskiego dla 200 osób, organizuje kursy języka niemieckiego w Jenie. Dobrą sławą cieszą się od lat racjonalne spotkania przedstawicieli różnych dyscyplin nauki — asystentów UJ — stanowiące ważki czynniki integracji w uczelni. Na uwagę zasługują również organizowane od kilkunastu lat konkursy na najlepsze prace naukowe asystentów i adiunktów, a także po raz pierwszy w ub. roku przeprowadzony konkurs dydaktyczny dla starszych asystentów, a także w Wydziale Prawa. Najlepszymi asystentami komisja konkursowa — kierująca m. in. wyznanym w ankietach opiniami studentów — ogłosiła Jana Zimmerman i Mariana Gryzbowskiego. (SAD)

## komunikaty

Świadkowie potrącenia osobny pieszej przez samochód osobowy marki „skoda” w Krakowie, przy pl. Awentowicza w dniu 4 listopada 1974, a zwłaszcza mężczyzna, który zapisał nr rejestracyjny samochodu i przekazał sprzedawcy kluczek „Ruchu” — proszeni są o skontaktowanie się z Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej MO w Krakowie, ul. Śmiłkińskiego 24, pokój nr 116 lub telefonicznie na nr 239-21, wewn. 85.

Urząd Miasta Krakowa Wydział Komunikacji zawiadamia, że od 17 do 21 bm. zawieszona jest wydawanie zezwoleń na prowadzenie działalności transportowej w związku z przekazaniem prowadzenia w/w spraw Oddziałom Komunikacji

Urzędów Dzielnicowych. Równocześnie Wydział Komunikacji informuje, że z dniem 31. II. 1975 r. wszelkie sprawy dotyczące zezwoleń na prowadzenie transportu drogowego takimi osobowymi, bagażowymi i samochodami ciężarowymi będą prowadzone przez Urzędy Dzielnicowe w miejscu zamieszkania.

W przypadku osób prowadzących działalność transportową, a zamieszkałych poza terenem miasta Krakowa, kompetentnymi w załatwianiu tych spraw będą Urzędy Dzielnicowe w miejscu garażowania pojazdu.

Komenda Dzielnicza MO w Nowej Hucie prowadzi dochodzenie w sprawie okradania w latach 1973-1974 osób będących w stanie nietrzeźwym w barze „Ekspres” i restauracjach „Jubilatka” i „Teatralna”. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w KD MO Nowa Huta, os. Zygdy nr 16, pokój nr 39, w godzinach od 8 do 15.

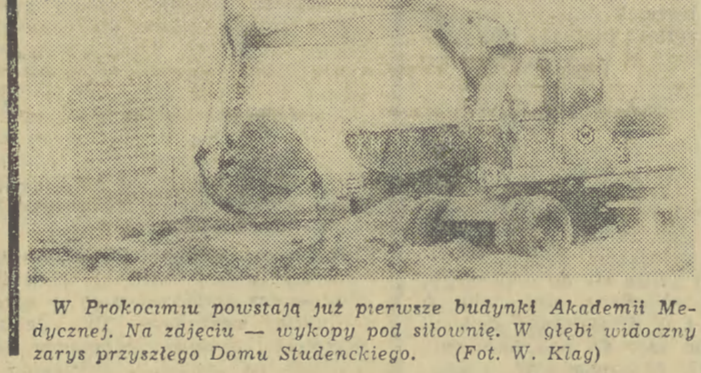
## ROZPACZLIWY TELEFON (jeden z wielu) do redakcji: „Pomóżcie, interweniujcie, przecież to jest skandal, by w całym Krakowie nie można było kupić wianenki dla niemowlęcia, czy butelki z podziaką! Za dwa tygodnie urodzą dziecko, mam je kapać w szafiłki?...”

Telefoniczny rekonesans po sklepach „Argedu” potwierdził żale naszej Czytelniczki. Wianenki? Owszem, czasami bywają, przychodzą do sklepu kilkanaście sztuk i znikają jak kamfora w ciągu jednego dnia. Z butelekkami — jeszcze gorzej, brakuje ich od wielu lat. Są one przy tym przedmiotem paskarskich spekulacji: na Kleparzu można je kupić u prywatnych handlarzy za jedynie 60 (słownie: sześćdziesiąt!) złotych sztuka.

## Demografia i handel

Kolejny telefon, do dyrektora handlowego „Argedu”, nie wyjaśnił sprawy. — Zauważa producent — brzmiała odpowiedź. — W ub. roku Zakłady Tworzyw Sztucznych „Erg” w Bieruniu Starym nie wyprodukowały z dostawą 4 tysięcy wianenek; nie dotarło do Krakowa zamówienie 60 tysięcy butelek. Ostatnio przyszło 20 tys. sztuk z Huty Szkła w Nieborowie — co oczywiście nie pokryje potrzeb.

Czyżby więc znów „sily wyższe”? Można by tak sądzić, ale... Kilka dni temu w warszawskim Centralnym Domu Dziecka widziałem sterty plastikowych wianek, a butelki dla niemowląt mógłbym również nabyć bez trudu. Dlaczego? Wina handlowców, czy też gdzieś na szczeblu centralnym do dziś pokutuje przekonanie, że Kraków jest miastem wyłącznie emerytów?... (d)



W Prokocimie powstają już pierwsze budynki Akademii Medycznej. Na zdjęciu — wykopy pod silownię. W głębi widoczny zarys przyszłego Domu Studenckiego. (Fot. W. Klag)

## propozycje

- ◆ **ODKRYCIE I KONSERWACJA KAZIMIERZA JAGIELLONCZYKA** — odczyt R. Kozłowski, Muzeum Archeologiczne (ul. Pośelska 3), godz. 18.00.
- ◆ **KONCERT KAMERALNY** — orkiestra kameralna Filharmonii Narodowej pod dyrekcją K. Teutsch (X Dni Muzyki Organowej), Filharmonia, godz. 19.30.
- ◆ **„SZEWCY” WITKACEGO** — spektakl studentów PWST. Scena przy ul. Warszawskiej 5, godz. 19.15. Bezpłatne bilety w sekretariacie uczelni.
- ◆ **DOLINA EUPRATU I TYGRYSU** — prelekcja R. Zawadzkiego, „Pod Baranami”, godz. 19.00.
- ◆ **LESZEK ELEKTROWICZ** — Wiecez autorstwa „Pod Baranami” — godz. 19.00.
- ◆ **ZEROMSKI ZDOBYWA TEATR** — prelekcja dr S. Papee, MPiK, godz. 18.00.
- ◆ **MALARSTWO ABSTRAKCYJNE** — odczyt dla młodzieży A. Pollo, Pawilon BWA, godz. 19.00.
- ◆ **PRZEGLĄD WYDARZEN MIĘDZYNARODOWYCH** — klub Starówka (ul. Szczępańska 5), godz. 19.00.
- ◆ **PRYMITYWISCI** — filmy o malarstwie — Klub Plastikowy (ul. Łobzowska 3), godz. 19.00.
- ◆ **ROLNICTWO A PRZEMYSŁ** — odczyt doc. dr M. Pałasińskiego PAN, godz. 18.00.
- ◆ **AZJA MNIEJSZA ZA FLA WUSZÓW** — posiedzenie naukowe PAN, godz. 18.00.
- ◆ **„POGLĄDY NA WARTOŚĆ UŻYTKOWĄ W TOWAROWNICTWIE”** — odczyt doc. S. Cybuli, Rynek Gł., 4, I p., sala 15, godz. 18.00.
- ◆ **WYSTAWA S. BOLESŁAWSKIEJ** — godz. 19.00 ZDK, ul. Makajkowskiego 2.

**KINA W NOWEJ HUCIE**

SPINKS: Liliowa akcja (węg. b.o.) — 16, 18, 20. SWIT D. SALA: Orzeł i reszka (pol. b.o.) — 15, 17, 19, 20.15. SWIT M. SALA: O miłości (CSRS) lat 15) — 15, 17, 19, 20.15. SWIT M. SALA: (seans zamkn.) 17, 19, 20. SWIATOWID D. SALA: Sześćdziesiąt człowiek (ang. lat 15) — 16, 18, 20. SWIATOWID M. SALA: Z zimną krwią (USA lat 18) — 15, 17, 30, 20.

**ZZK PROKOCIM:** Z księgi królów (red. b.o.) — 18. SKAWINA — Hunkin: Był sobie lajak (USA lat 15) — 18. Junak: Hubal. WIELICZKA — Górnik: Siódma kula. ZOO (Las Wolski): czynny codziennie od godz. 9 do znoiku.

**SALON GIER SPORTOWYCH I ZREKONOSCIOWYCH (Marka 32),** godz. 10-21.

## WYSTAWY

WAWEL: Komnaty (9-14.15), Zbrojownia (9-15.30), SUKIEŃNICE: CE: (niecz). SZOŁAYSKICH: (niecz). DOM JANA MATEJKI: Floriańska 47 (10-16). CZARTOŃ: RYSKICH: Piłarska 8 (10-16). STARA BOŻNICA: Szeroka 28 (10-19). Rynek Gł. 35 (9-15). ARCHEOLOGICZNE: Pośelska 2 (14-20). PRZYRODNICZE: siałkowska 17 (niecz). MUZEUM LENIŃA: Na Topolowa 5 (niecz). Kr. Jądwiąg 41 (9-13). ETNOGRAFICZNY: Boh. Stalingrad 23 (9-21). MUZ. MŁ. POLSKI: Tejmajera 28 (11-14). KOPALNIA SOLI w Wieliczce (9-18). GALERIA KRZYŻOZOFY: Szczępańska 2 (9-18). „Dziennik Polski” (11-18). GALERIA SZTUK ART.: Floriańska 34 Jan Janury Janczak — wystawa malarstwa.

toniego Rządy, składających się na dwa cykle: „Pięty” i „Krzyż”. Autor ich jest współwzorca i uczniem Szkoły im. Kenara w Zakopanem. Prace swoje wystawiał m. in. w ZSRR, Szwecji i Chinach. Jest laureatem wielu nagród. (bod)

### HARCE RZEZY I PSYCHOWIC

Najmłodszy ze szczerpów harcerskich Podgórze, „Wisłanie” ze Szkoły Podstawowej nr 62 w Psychowicach — liczy sobie dopiero 12 miesięcy, ale ruchliwie wykazuje nie niemowlęcą, 1311 km przewędrowali w ciągu tego roku harcerze z Psychowic na wycieczkach, byli już na obozie letnim, zimnowisku, uczestniczyli w akcji Nieobozowego Łata. Przy tak atrakcyjnej działalności — nic dziwnego, że aż 93 proc. uczniów szkoły należy do harcerstwa. (X)

### NARADA NAUCZYCIELI PRZYSPOSOBIENIA OBRONNEGO

Niedawno w XIII LO w Krakowie odbyła się narada nauczycieli przysposobienia obronnego ze szkół ponadpodstawowych Śródmieścia. Celem jej było podsumowanie rocznej pracy (m. in. popularyzacji wśród młodzieży wojewskiego szkolnictwa zawodowego), oraz ustalenie zadań na rok bieżący.

W naradzie uczestniczyli szef Dzielnicowego Sztabu Wojskowego płk Ernest Lityński, który wyróżniającym się pracownikiem oświaty wręczył dyplomy.

### UWAGA KANDYDACI NA STUDIA NAUCZYCIELSKIE WSP I UJ!

RU SZSP WSP i in. Komisji Edukacji Narodowej organizuje wycieczkowy kurs przygotowawczy (100 godzin zajęć) dla kandydatów na studia wyższe. Kurs odbędzie się w dniach 24. II — 20. V. br. w WSP a bliższych informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia RU SZSP, ul. Podchorążych 2, pokój 49 a, tel. 747-77.

## NASZ GOŚĆ

KRYSTYNA GAJ

## ...najgorętsze są piątki...



Zaczęło się od plotkowania przy kawie i od wspomnień. Od obgadywania szkolnych profesorów — bo okazało się, że obie chodziłyśmy do VI L. O. w Krakowie i obie podobnie je wspominały. Ale mówiliśmy o tym z uśmiechem, bo to było już dawno. Dzisiaj Krystyna Gaj ma 9-letnią córeczkę Kasię, która zna wszystkie kłopoty i radości mamy i z chęcią godzi się na opiekę babci, wujka lub cioci, gdy mama jest

## Już się nie tudez...

Z przykrością zawiadamiam, że krakowski klient stracił kolego klienta-optimistę. Byłem nim ja, nizej podpisany, do momentu zakupu w sklepie spożywczym nr 42 przy ul. Bohaterów Stalingradu (firmuje go Przemysłowo-Handlowa Spółdzielnia Inwalidów) najwyklijszego rołka.

„Bułka, wygładająca wcale apetycznie, każdego chyba wprowadziłaby w osupienie — po posmarowaniu masłem i dzieżem smakowała bowiem, jakby ktoś najfajszował ją... kiełbasą. Skąd kiełbasa? Doład ją gratisowo (niestety, tylko w postaci zapachu) personel wspomnianej placówki.

Trudno mówić źle o jakimś sklepie na podstawie jednego — nawet najbardziej przykre — zdarzenia, dlatego też udalem się tam jeszcze raz, w ubiegłą sobotę — by stwierdzić, że w jednej gablotce przechowuje się tu kiełbasa, węki, śledzie i sło-dzice.

Komentarz zbędny.

BOGUSŁAW KWARCIAK

## Na kawę i... żurek do „Magnolii”

W czasie niedzielnego spaceru zawędrowałem na ul. dra Judyta (os. Na Klinach). Pod numerem 6 natrafiałem na kawiaręnkę o uduzięcej nazwie „Magnolia”. A że każdy nowo otwarty lokal zacieka — uszedłem do środka.

Pierwsze wrażenie jest bardzo dobre. Estetyczny wystrój wnętrza z marmurowymi mozaikami czyni lokal bardzo przytulnym. Wrażenia poznoptyczne podobne. Doskonała kawa i miła obsługa. Oprócz soków i kokałajki podaje się wyroby cukiernicze, a także popularne dania barowe. Specjalnością kuchenną są: barszcz czerwony z pasztecikiem i żurek na białej kiełbasie.

Skoda, że „Magnolia” jest tak odległa od centrum, bo rzeczywiście można w niej przyjemnie spędzić czas. (k)

## Projekt planu zagospodarowania osiedli Psychowice, Bodzów i Kustrze

Urząd Dzielnicowy Kraków-Podgórze Wydział Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska zawiadamia, że w lokalu Wydziału, Rynek Podgórski 2, I p., pokój nr 13, zostaną wyłożone do publicznego wglądu projekty szczegółowych planów zagospodarowania przestrzennego osiedli: PSYCHOWICE, BODZÓW I KOSTRZE.

Plany będą wyłożone przez okres 14 dni, od 26 lutego do 13 marca 1975 r., codziennie w godz. 13-15, w soboty w godz. 10-12.

Z wymienionymi projektami można będzie zapoznać się w podanym terminie, uzyskać potrzebne wyjaśnienia oraz zgłosić swoje uwagi i wnioski.

K-1645

## TELEWIZJA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze: Wskazywały metodyczne. 7.00 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 7.30-10.00 Przerwa. 10.00 „Eneida” — film ser. prod. w. 11.05 „Rodzina Thibault” — film ser. prod. franc. 12.35-13.45 Przerwa. 13.45 TV Technikum Rolnicze: Matematyka. 14.15-14.30 Przerwa. 14.30 TV Technikum Rolnicze: Hodowla zwierząt. 15.00-16.25 Przerwa. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik (kol.). 16.40 Dla dzieci: Legendy z wiślanego brzegu. 17.10 „Tajemnice błonkoskrzydłych” — film dok. 17.45 Dla młodzieży — Ferie z pomysłem. 18.25 Kronika (Kr.). 18.45 Eureka. 19.15 Przypomniamy, razdmy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 „Rodzina Thibault” — film ser. pr. fr. 21.50 Interstudo. 22.30 Dziennik (kol.). 22.45 Wład. sport. 22.55 Program na środę.

## PROGRAM II

17.10 Program dnia. 17.15 Tytko dla 2-5-letnich. 17.55 Wiedza i film. 18.10 Zabrzany na watek. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (kol.). 20.20 Magazyn studencki. 20.50 „Jak patrzeć na dzieło sztuki”. 21.20 24 godziny 21.30 Koncert fortepianowy c-moll Sergiusza Rachmaninowa. 21.50 Teatr TV „Akcja W”. 22.55 Program na środę.

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie prawo zmian w programie.